

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania A. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 13 października 2014 r. odmówił A. D. przyznania prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) z uwagi na nieudowodnienie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych oraz nieosiągnięcie 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z dnia 22 października 2015 r. oddalił odwołanie A. D. od powyższej decyzji organu rentowego.

Sąd Okręgowy ustalił m.in., że w okresie od dnia 16 grudnia 1974 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. A. D. był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni [...] w W..

Początkowo pracował jako kierownik magazynu towarów masowych Nr (...) w R.. Z dniem 1 lipca 1977 r. przejął dodatkowo obowiązki magazyniera punktu skupu ziemniaków i innych produktów rolnych i wtórnych w R.. Od dnia 20 grudnia 1977 r. pracował jako magazynier punktu skupu surowców wtórnych, ziemniaków, królików, gęsi itp. w W.. Z dniem 7 maja 1979 r. pełnił obowiązki magazyniera punktu skupu zboża i nasion w W.. Następnie od dnia 1 grudnia 1982 r. powrócił do pracy jako kierownik magazynu w R.. Jego praca polegała na wydawaniu towaru odbiorcom. Był materialnie odpowiedzialny za stan magazynu. Nadzorował nadto pracę kasjerki. Brał także udział w naradach zarządu Spółdzielni. Ładowaniem, rozładowywaniem towaru oraz sprzątaniami magazynu zajmował się pracownik fizyczny.

Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 184 ust. 1 i 2, 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 3 ze zm.) wskazał na przesłanki nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku dla osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy wnioskodawca osiągnął 25-letni ogólny staż pracy oraz czy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A wyżej powołanego rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staże te osiągnął przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Odnosnie do zatrudnienia ubezpieczonego w Gminnej Spółdzielni [...] w W. od dnia 16 grudnia 1974 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. Sąd Okręgowy uznał, iż analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie pozwala w sposób kategoriyczny stwierdzić, by A. D. w spornym okresie wykonywał prace w szczególnych warunkach w zakresie uprawniającym do nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury, tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca, którą wykonywał A. D. nie ograniczała się bowiem jedynie do obsługi magazynów ze środkami ochrony roślin i nawozami mającymi właściwości pyliste, toksyczne, żrące, czy też parzące. W magazynach w W., R. i Z. znajdowały się substancje

chemiczne, w tym środki ochrony roślin czy nawozy, niemniej jednak praca wnioskodawcy nie może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach. W magazynach Spółdzielni składowane były bowiem również złom, materiały budowlane, pasze, ziemniaki i zboża. Ubezpieczony jako magazynier zajmował się odmierzaniem towaru oraz jego wydawaniem. Był odpowiedzialny materialnie za stan magazynu. Środki ochrony roślin oraz nawozy znajdowały się głównie w opakowaniach. Jedynie nawozy pyliste były luzem, jednak wnioskodawca wyłącznie ważył, a inny robotnik pakował towar do worków. Praca z nawozami, środkami ochrony roślin nie zajmowała wnioskodawcy nadto całego dnia pracy. Ubezpieczony prowadził ponadto odpowiednią dokumentację magazynową związaną z wydawaniem i przyjmowaniem towaru. Sąd Okręgowy wywiódł, że świadczona przez skarżącego praca nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca w przedstawionym stanie faktycznym zasadniczą część swojej pracy wykonywał przy produktach (towarach), których nie można zakwalifikować jako szkodliwe, tj. materiały budowlane, pasze, zboża, ziemniaki, złom. Przyjmując i wydając nawozy oraz środki ochrony roślin, które skarżący traktuje jako szkodliwe, A. D. nie był zatem narażony na ich oddziaływanie w stopniu wyższym, niż wynikający z okresowego kontaktu z tymi substancjami, w szczególności że środki te były w większości zapakowane. Dokonywał co prawda ważenia, jednak pakowaniem zajmował się robotnik fizyczny, zaś ładowaniem sami rolnicy. Tym samym praca przy nawozach pylistych i środkach ochrony roślin nie sprowadzała się do bezpośredniego kontaktu z tymi produktami, a nadto stanowiła jedynie część czynności pracowniczych wnioskodawcy. Nie była więc wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw, aby pracę jaką wykonywał wnioskodawca na stanowisku magazyniera, starszego magazyniera i kierownika magazynu w Gminnej Spółdzielni [...] w W., uznać za pracę w warunkach szczególnych określoną pod poz. 40 wykazu A, dział IV załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., tj. pracę przy magazynowaniu, załadunku, rozładunku, transporcie oraz konfekcjonowaniu surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych.

Sąd pierwszej instancji podniósł również, że dla przyjęcia, iż praca wykonywana była w warunkach szczególnych, wymagane jest ponadto, by konkretne stanowisko było przypisane poszczególnym działom wykazu A stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Przedsiębiorstwa, w których zatrudniony był wnioskodawca podlegały Ministrowi Przemysłu Rolno-Spożywczego. W związku z powyższym w zakresie wykonywanych przez wnioskodawcę prac zastosowanie znajduje dział X wspomnianego wyżej wykazu, w którym szczegółowo wymieniono prace związane z przemysłem rolno-spożywczym. W dziale tym ustawodawca jednak nie wymienił pracy magazyniera środków ochrony roślin, nawozów, zbóż, pasz, materiałów budowlanych czy też złomu. Stanowisko to nie znalazło się również w dziale XIV określającym prace różne, nie wymienione w poszczególnych działach przemysłu. Sąd nie może zaś z naruszeniem postanowień rozporządzenia wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. By uznać pracę za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, dane stanowisko musi być wymienione w danym dziale przemysłu, którego dotyczy rozporządzenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w R..

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy właściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i w oparciu o ustalony w wyniku tej oceny stan faktyczny prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy dochodząc do wniosku, iż nie zostały spełnione warunki przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, że z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), przepisów w nim wymienionych oraz stosowanych wprost przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43) wynikają przesłanki uzyskania prawa do emerytury.

W niniejszym postępowaniu, sporne było spełnienie warunku w postaci posiadania przez wnioskodawcę co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wyłącznie wykonywanie rodzajów prac lub praca na stanowiskach wyszczególnionych w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia i to stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy, przewidzianym dla danego stanowiska, uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że praca wykonywana przez A. D. w Gminnej Spółdzielni [...] w W. w okresie od 16 grudnia 1974 r. do 31 grudnia 1995 r. na stanowisku magazyniera nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów, ponieważ nie była w takich warunkach wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w magazynach, w których świadczył pracę wnioskodawca były składowane oraz sprzedawane nie tylko surowce, półprodukty i wyroby pyliste, toksyczne, żrące oraz parzące, o których mowa pod poz. 40 Działu IV Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ale również płody rolne, materiały budowlane czy inne towary masowe, z którymi stale miał do czynienia ubezpieczony w ramach wykonywanych obowiązków pracowniczych. Odmierzał je i wydawał. Normodawca wymaga zaś, aby prace magazynowe wskazane w podanym wyżej przepisie dotyczyły produktów o ściśle określonych właściwościach. Praca z nawozami oraz środkami ochrony mającymi właściwości pyliste, toksyczne, żrące czy parzące nie zajmowała A. D. całego dnia pracy. Jak twierdził sam wnioskodawca praca przy nawozach miała poza tym charakter sezonowy, co w tym przypadku oznacza, że sprzedaż nawozów odbywała się od początku sierpnia do końca września oraz od lutego do kwietnia. W innych okresach trzeba było tylko przyjmować nawozy do magazynu, przy czym ubezpieczony nie uczestniczył w ich załadunku i rozładunku. Nie sprzątał również magazynu. Wnioskodawca, kasjer i pomocnik opałów mieli osobne pomieszczenie. Nie byli zatem zmuszeni do ciągłego przebywania w hali

magazynowej. A. D. ponosił także odpowiedzialność materialną za całość magazynu i nadzorował pracę kasjerki. Oznaczało to zatem wykonywanie kolejnych czynności nie związanych z pracami magazynowymi przy wyrobach pylistych, toksycznych, żrących i parzących. Również przesunięcia pracowników pomiędzy poszczególnymi magazynami w W., R. i Z. związane były z koniecznością wykonywania prac przy skupie różnych produktów w tym zboża, ziemniaków czy surowców wtórnych. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zaś jednoznacznie, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 413/12, LEX nr 1350310).

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że o uprawnieniach pracownika do emerytury na warunkach przewidzianych w rozporządzeniu decyduje łączne spełnienie określonych w nim przesłanek, a nie przekonanie pracownika, że praca w pomieszczeniach o dużym zapyleniu, w toksycznych oparach, w warunkach znacznej odpowiedzialności i ryzyka czy inne niedogodności towarzyszące wykonywaniu przez niego czynności pracowniczych, są wystarczające do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach. Praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia nie jest bowiem równoznaczna z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu podanych wyżej przepisów.

Odnosnie do argumentacji ubezpieczonego dotyczącej braku znaczenia przynależności zakładu pracy zatrudniającego osobę ubiegającą się o świadczenie w niższym wieku emerytalnym do określonej gałęzi przemysłu Sąd drugiej instancji stwierdził, że przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla oceny narażenia na czynniki niebezpieczne dla zdrowia i dlatego nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany). Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w

sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 nr 5, poz. 66, LEX nr 1439383). Sąd orzekający w danej sprawie powinien zatem dokonać oceny konkretnego przypadku z uwzględnieniem wskazanych powyżej czynników.

W niniejszym przypadku problem takiej oceny nie powstaje, ponieważ A. D. nie wykonywał prac magazynowych w zakresie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: 1) art. 5 i art. 10 ustawy o emeryturach w związku z art. 32 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię przepisów polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd odwoławczy okresów od 1 września 1972 r. do 19 czerwca 1973 r. pracy powoda w gospodarstwie rolnym, przyjmując że powód nie spełnił choćby wymaganych 4 godzin dziennie, a jego praca sprowadzała się do sporadycznych pomocy, „w przypadku gdy mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego mając na uwadze realia pracy w gospodarstwie rolnym w ówczesnych czasach należy przyjąć, że praca powoda powinna być uwzględniona jako praca w pełnym wymiarze czasowym, a działanie Sądu zmierza do pogwałcenia konstytucyjnej zasady równości i niedyskryminacji”; 2) art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z art. 32 Konstytucji RP przez odmowę prawa do emerytury, pomimo spełnienia ku temu przesłanek, w szczególności przyjęciu przez Sąd, iż powód nie pracował przez 15 lat w szczególnych warunkach pracy; 3) art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z art. 32 Konstytucji RP poprzez stwierdzenie przez Sąd, że praca na stanowisku magazyniera GS nie jest pracą w szczególnych warunkach, „w przypadku gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości pracy jaką świadczył powód

nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży wymienionej rozporządzeniu, w której pracownik jest zatrudniony”; 4) art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia w związku z art. 32 Konstytucji RP przez ich niezastosowanie i orzeczenie, że ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury w związku z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych jako magazynier GS, pomimo faktu, że okres pracy w szczególnych warunkach został stwierdzony w materiale dowodowym zebranym w toku sprawy; 5) art. 6 k.c. w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia w związku z art. 32 Konstytucji RP przez ich błędne zastosowanie i uznanie za udowodnione stanowisko pozwanego o niewykonywaniu pracy w szczególnych warunkach pracy, pomimo niepowołania przez organ (ZUS) żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń i przemawiających przeciwko twierdzeniom strony powodowej.

Na podstawie przepisu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegającej na uznaniu, iż w sposób kategoriyczny nie można stwierdzić, że A. D. wykonywał prace w pełnym wymiarze w gospodarstwie domowym oraz w szczególnych warunkach w zakresie uprawniającym do nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy miał kontakt z substancjami chemicznymi, które były składowane w pomieszczeniu, w którym wykonywał stale swoją pracę; 2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegającej na uznaniu, iż powód nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych gdyż Gminna Spółdzielcza [...] w W. podlegała Ministrowi Przemysłu Rolno Spożywczego tym samym nie jest możliwe zastosowanie działu IV poz. 40 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w sytuacji, gdy praca którą wykonywał powód nie różni się w żaden sposób od prac wykonywanych przez osoby zatrudnione w przemyśle; 3) art. 224 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie sprawy i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a w szczególności brak ustaleń co do faktycznych warunków zatrudnienia, sanitarnych miejsca pracy

powoda; 4) 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontrydiktoryjności dokonaniu ustaleń zgodnych ze stanowiskiem organu (ZUS), pomimo, że zakresem postępowania dowodowego objęte były tylko dowody wskazane przez ubezpieczonego, które potwierdzały jego stanowisko w przedmiocie wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach.

Na podstawie przepisu art. 398⁴ § 2, art. 398¹¹ oraz art. 398¹⁵ k.p.c., wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na „rażące naruszenie w niniejszej sprawie przepisów prawa materialnego i procesowego, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że A. D. nie wykonywał prac w pełnym wymiarze w gospodarstwie domowym oraz w szczególnych warunkach w zakresie uprawniającym do nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury tj. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury przysługującej po 15-letniej pracy w szczególnych warunkach pracy”, oraz uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał m.in., że Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżonym wyrokiem dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego, procesowego oraz zasad wynikających z Konstytucji RP oraz że „oceny zarzutów obu podstaw skargi należy dokonać przyjmując za punkt wyjścia regułę, że to prawo materialne, właściwie rozumiane decydowało o wyniku sporu, a w konsekwencji o zasadności zarzutów procesowych”. W ocenie skarżącego, „podstawowa wątpliwość sprowadza się bowiem do kwestii, czy praca skarżącego w tej Spółdzielni i wszystkie opisane w uzasadnieniu jego czynności można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny wyjaśnił dosyć formalnie znaczenia przedmiotowego zakresu prac przyjmując, że praca która nie widnieje w rozporządzeniu z całą pewnością nie jest wykonywana w szczególnych warunkach. Tymczasem uprawnione jest stwierdzenie, że warunki pracy przez lata się zmieniają z całą pewnością były one w latach 70 dużo gorsze niż dla porównania w latach dzisiejszych. Wymagane byłoby zatem właściwe odkodowanie prac objętych wykazami do rozporządzenia”.

Skarżący wskazał ponadto, że „zabezpieczenie społeczne jako element polityki państwa w dziedzinie socjalnej służy często jako narzędzie niwelowania dysproporcji różnych podmiotów, które np. z przyczyn fizycznych mogą zajmować w życiu mniej dogodną pozycję. Odniósł się do podstawowych zasad ubezpieczenia społecznego, a mianowicie ekwiwalentności, solidarności społecznej, sprawiedliwości oraz równości/zakazu dyskryminacji. W ocenie skarżącego, najistotniejsza zasadą jest zasada sprawiedliwości społecznej, która w niniejszej sprawie została pominięta, poprzez nieuwzględnienie pracy powoda w charakterze szczególnych warunków pracy”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3), lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w ramach tzw. przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2008 r., II PK 15/08, LEX nr 490359).

Skarżący nie powołał się na żadną z wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnił „rażącym naruszeniem w niniejszej sprawie przepisów prawa materialnego i procesowego”. Tymczasem skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem odwoławczym, którego wymogi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c. wskazując na jej cechy konstrukcyjne i nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie do rozpoznania oraz jego uzasadnienia. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej

okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie, zaś cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie przez skarżącego istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym. Niewskazanie przez ubezpieczonego żadnej z określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest wystarczające do odmowy jej przyjęcia do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Nawet jednak gdyby uznać, że ubezpieczony powołał się na okoliczność określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, konieczne jest wykazanie przez skarżącego kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Dla wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymagane jest zatem podanie przez skarżącego, drogą odrębnego wyводу, że bez wątpliwości doszło do uchybień i naruszeń przepisów prawa materialnego lub procesowego, gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść orzeczenia albo jeśli podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają skargę. Spełniające te wymogi naruszenie przepisów prawa powinno mieć postać kwalifikowaną, dostrzegalną bez potrzeby wnikliwej analizy prawnej i zagłębiania się w szczegóły sprawy. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c. (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepublikowane).

Skarżący nie wykazał, że Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu oraz że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.